

Handel obwoźny wraca do łask. Coraz więcej miejsc w Polsce bez dostępu do sklepów

data aktualizacji: 2019.11.07



W słabiej zaludnionych regionach Polski sklepy znikają dużo szybciej niż w aglomeracjach. Jak donosi „Rzeczpospolita”, często jedyną szansą na zakupy stają się tam sklepy na kółkach.

Według danych GUS w 2018 r. zamknięto ok. 15 tys. sklepów. Jednak te zmiany rozkładają się nierówno i nie brakuje na terenie kraju miejsc, gdzie ciężko zrobić chociażby podstawowe zakupy spożywcze.

Choć średnio w Polsce na jeden sklep przypada 113 osób, to w warmińsko-mazurskim jedna placówka przypada już na 123 osoby, a w podkarpackim - na 135. Sklepy zamykają się w całym kraju, a najwięcej z nich zniknęło w woj. Pomorskim, choć uważane jest ono za zamożny i rozwijający się region.

- Handlowcy otwierają nowe sklepy w przede wszystkim w miejscach, gdzie mają zapewniony duży ruch i lokalną populację o odpowiednio wysokiej zamożności. Dlatego nie ma co się dziwić, że pewne tereny nie są dla nich wystarczająco atrakcyjne - tłumaczy w rozmowie z „Rzeczpospolitą” Maciej Ptaszyński, dyrektor generalny Polskiej Izby Handlu. I dodaje, że w małych miejscowościach znacznie mniej popularne są sklepy convenience, za to pojawiają się takie rozwiązania jak handel mobilny.

Wciąż 20 proc. populacji w Polsce nie korzysta z internetu, nie mają więc dostępu do zakupów w

sieci, a liczba - zwłaszcza małych - sklepów spada z roku na rok. Dlatego coraz częściej wraca do łask tzw. handel obwoźny.

Z danych wywiadowni gospodarczej Bisnode Polska wynika, że w rejestrach przedsiębiorców na koniec 2018 r. zarejestrowanych było 24,1 tys. firm zajmujących się sprzedażą detaliczną, prowadzoną na bazarach i targowiskach czy w kioskach, oraz handlem obwoźnym. Mimo to w sprzedaży obwoźna rozwija się dalej. Zainwestował w taki format np. Eurocash prowadząc od kilku lat „abc na kołach”.

- Obecnie już ponad 60 aut zajmuje się dostawami produktów spożywczych do miejsc, gdzie zazwyczaj nie ma innych punktów handlowych. To jest koncept dla niezależnych polskich przedsiębiorców, którzy prowadzą już sklepy stacjonarne, a teraz dodatkowo mogą stać się przedstawicielami sklepów mobilnych. Koncept „abc na kołach" może być uzupełnieniem ich biznesu - mówi w rozmowie z „Rzeczpospolitą” Jan Domański, rzecznik grupy Eurocash.

Więcej w „Rzeczpospolitej”

Źródło: <https://www.wiadomoscihandlowe.pl/artykuly/handel-obwozny-wraca-do-lask-coraz-wiecej-miejsc-w,58333>